Teatr MAŁY

SCENA TEATRU NARODOWEGO

Kierownictwo artystyczne

KRYSTYNA SKUSZANKA
JERZY KRASOWSKI

Anatolij Rybakow

DZIECI ARBATU

(DIETI ARBATA)

Adaptacja Siergiej Kokowkin

Przekład Gracjana Miller-Zielińska

Osoby:

Matka Saszy		– Halina Kossobudzka
Riazanow, wujek Saszy		– Krzysztof Chamiec
Sasza Pankratow	dzieci Arbatu	– Piotr Bąk – Grzegorz Gadziomski
Jura Szarok		– Zbigniew Kasprzyk
Maksim Kostin		– Włodzimierz Biernacki
Wadim Marasiewicz		– Marek Wysocki
Nina Iwanowa		– Renata Berger
Lena Budiagina		– Marzena Trybała – Krystyna Chmielewska
Wika Marasiewicz		– Sławomira Łozińska
Waria Iwanowa		Ewa Serwa – Elżbieta Czerwińska Joanna Malczak
Stalin		– Gustaw Kron
Budiagin, członek rządu		– Wieńczysław Gliński
Bieriezin wysoki funkcjonariusz NKWD		– Lech Komarnicki

Jolanta Gogolewska

Józef Nalberczak

E. Kamiński

... widzieliście jak pies
rękę bijącą liże?

Włodzimierz Majakowski

O stalinizmie powiedziano już sporo, a będzie się mówić jeszcze długo. Bo też stalinizm to nie tylko terror, więzienia i obozy, zsyłki i zabijanie. Rozmiar terroru obejmujący wiele narodów naraz, miliony ludzkich egzystencji także nie stanowi o istocie tego systemu. Chodzi o coś więcej. Historii znana jest tyrania władzy i okrucieństwo aż nadto dobrze. Własny rys stalinizmu polega – także – na zaprogramowaniu człowieka: bity a nie uchyla się przed ciosem, mordowany niewinnie a bierze na siebie winę, dławiony lecz wykrzykujący hosanna. Dlatego w czarnej nocy rozlegał się wesoły śpiew ciemiężonych:

ja drugoj takoj strany nie znaju
gdie tak wolno dyszet czełowiek

My także mamy swoje nierozliczone rachunki ze stalinizmem.

JERZY KRASOWSKI

Baulin, pracownik naukowy	– Stefan Knothe
Solc, przewodniczący Komisji Kontroli	– Kazimierz Wichniarz
Funkcjonariusz Komisji Kontroli	– Jerzy Fornal
Diakow, sędzia śledczy	– Jacek Dziesiewicz Jacek Dziesiewicz
Pełnomocnik, funkcjonariusz NKWD	– Borys Marynowski
I Student	– Waldemar Andrykowski
	Piotr Bąk
II Student	– Grzegorz Gadziomski
I Studentka	– Jolanta Grusznic
II Studentka	– Aleksandra Ford-Sampolska
	Krystyna Chmielewska
III Studentka	– Marzena Trybała
Lipman, dentysta	- Antoni Pszoniak
	Zbigniew Grusznic
Dozorca	– Stanisław Michalik
Sekretarz Stalina	– Paweł Galia Stefan Knothe
Konwojent	– Jerzy Fornal

Opracowanie tekstu i reżyseria

JERZY KRASOWSKI

Muzyka
LESZEK FIGIEL

Scenografia
KRZYSZTOF PANKIEWICZ

Asystent reżysera
BORYS MARYNOWSKI

Asystent scenografa
JAN ANTONI CIECIERSKI

Inspicjent – Krzysztof Kuszczyk **Kontrola tekstu** – Barbara Zając
Oświetlenie – Piotr Sadziński **Dźwięk** – Robert Król-Oktaba

Premiera 15 **w grudniu 1988**

Dzieci Arbatu

„Dzieci Arbatu" Anatolija Rybakowa zdobyły sobie dużą popularność jeszcze przed wydrukowaniem. Wymownym tego świadectwem były dwie strony listów, jakie wiosną wydrukował tygodnik „Ogoniok". Zawierały one opinie czytelników tej powieści, ludzi którzy przeczytali ją w maszynopisie, udostępnionym przez pisarza. Byli to znani Rybakowowi pisarze, ludzie literatury i sztuki. Cała powieść opublikowana została w trzech kolejnych numerach miesięcznika „Drużba Narodow" – kwietniowym, majowym i czerwcowym 1987 r. Nakład miesięcznika wynosi 160 tys. egz. Te numery były najbardziej poszukiwane wiosną br. w Moskwie. „Dzieci Arbatu" są powieścią o pokoleniu dwudziestolatków. Rzecz dzieje się w ZSRR w połowie lat trzydziestych, m.in. na ulicy Arbat w Moskwie. Jest to jedna ze starszych ulic stolicy ZSRR. Zaczyna się na placu Arbackim, kończy na placu Smoleńskim.(...)

Czy „Dzieci A batu" są powieścią autobiograficzną? Jak mówi sam autor – w pewnym sensie tak. W latach dwudziestych przeżył tu swoje, jak podkreśla, „pionierskie dzieciństwo". W latach trzydziestych pracował (Rybakow urodził się w 1911 r.), ale już nie w Moskwie. Był kierowcą w przedsiębiorstwach transportowych w Riazaniu, Kalininie, Ufie.

Doświadczenia tego okresu znalazły się w książce Rybakowa „Kierowcy", która ukazała się w 1960 r. W rok później pisarz otrzymał za nią nagrodę państwową. Była to pierwsza książka pisarza dla dorosłych czytelników. Zadebiutował dwa lata wcześniej powieścią dla młodzieży „Kordzik".

Debiut wypadł późno. Pisarz miał 37 lat.

Kiedy debiutował, już wtedy marzyła mu się wielka powieść epicka o swoim pokoleniu. Ale nie był jeszcze do niej gotowy. Gdy nabrał sił, powstały – jak opowiada – i społeczne warunki dla twórczości tego typu. Dużym impulsem dla niego był XX Zjazd Partii.

Przystąpił do pracy. Wybrał siedmiu bohaterów swojej książki, której akcja miała zacząć się na Arbacie lat trzydziestych. Bohaterowie to Sasza Pankratow, Jura Szarok, Waria Iwanowa, Nina Iwanowa, Lena Budiagina, Maksim Kostin, Wadim Marasiewicz.

Reprezentują oni różne środowiska. Początkowo pisarz chciał napisać siedem książek o każdym ze swych bohaterów. Potem pojawił się ósmy bohater – Stalin. W pierwszej części jego jeszcze nie ma. Pojawia się potem. Powoli zajmuje ta postać coraz więcej miejsca w tej książce. Tak się stało – jak powiedział w jednym z wywiadów Rybakow – nie dlatego, że chciałem o nim pisać. A dlatego, że nie mogłem o nim nie pisać, skoro pisałem o ZSRR, o Moskwie owych lat. On był główną figurą tego okresu.

Szukał informacji o nim, jego obrazu w pismach Stalina, dokumentach partyjnych, wspomnieniach. Można tu dodać, że osoba Stalina wiązała się z historią

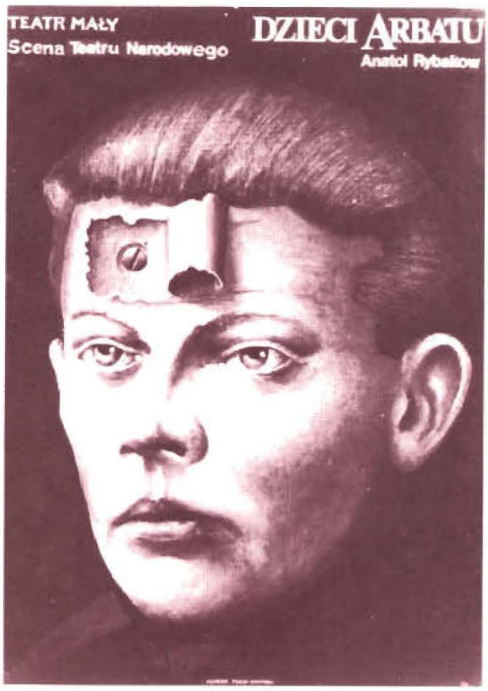

ulicy. Nie było wówczas alei Kalinina. Stalin do swojej daczy w Kuncewie jeździł z Kremla często właśnie ulicą Arbat.

Stalin zajmuje wiele miejsca w powieści. Pisarz opowiadał, iż pytano go nieraz: skąd wie, co wtedy mówił Stalin, jak myślał? Pisarz się broni. To nie dokument, to powieść. Przecież Puszkin nie miał stenogramów Borysa Godunowa. Nie miał też takich dokumentów Lew Tołstoj, gdy tworzył „Wojnę i pokój".

Zapytano Rybakowa, czy Sasza Pankratow to on? Zaprzeczył. Uważa, że Sasza jest człowiekiem lepszym niż on. Aczkolwiek, jak podkreśla, i w jego biografii są fakty z życia Rybakowa.

Pracował nad „Dziećmi Arbatu" długo. Ale powieść gotowa była już dawno. „Nowyj Mir" zapowiedział kiedyś, że jej pierwszą część opublikuje w 1966 r.

Do publikacji nie doszło. Druga część „Dzieci Arbatu" miała zostać opublikowana w miesięczniku „Oktiabr" w 1978 r. I też do publikacji nie doszło.

W lutym 1980 r. tygodnik „Litieraturnaja Gazieta" relacjonując wieczór autorski A. Rybakowa poinformował, że pisarz przeczytał tam fragment swojej nowej powieści „Dzieci Arbatu".

Na publikację musiała ta powieść czekać jeszcze 7 lat.

Dziś pisarz i miesięcznik „Drużba Narodow" zapowiadają, iż w przyszłym roku opublikowana zostanie nowa powieść „Trzydziesty piąty i inne lata", której bohaterami będą postacie z „Dzieci Arbatu". Będzie też trzecia powieść z tego cyklu: „Czterdziesty czwarty rok".

JERZY RAKOWSKI

W Polsce „Dzieci Arbatu" mają ukazać się jeszcze w tym roku nakładem „Iskier".

Fragmenty wywiadu

– Sądząc z listów, czytelników przede wszystkim interesuje, na jakiej podstawie zbudował Pan obraz Stalina. Czy wykorzystywał Pan materiały archiwalne, na jakiej podstawie budował Pan dialogi, pisał o rozmyślaniach Stalina, jakie fakty leżą u podłoża różnych scen, epizodów, czy na przykład opisu charakteru tego człowieka. Czasami są to pytania wręcz naiwne, ale jest to zrozumiałe, upłynęło ponad trzydzieści lat od śmierci Stalina, a książek o nim nie ma ani biograficznych, ani historycznych.

– Tak, pytań o podstawy dokumentalne i czy mam prawo do pisania w ten sposób – padło dużo.

Głównie niepokoi czytelników na przykład to, czy Stalin tak właśnie myślał, sądził, jak to przedstawiam. W podobnej konstrukcji można mówić o dwóch drogach – gdy przechodzę od monologu do konkretnego działania, bądź gdy pisarz znając fakty domyśla się, jak do nich doszło. I jeśli pisarz skonstruował monolog wewnętrzny, który organicznie związany jest z faktami, z postępowaniem bohatera i dla czytelnika jest to wiarygodne – to znaczy, że dochodzimy do prawdy. Ale jeśli przedstawiam „myśli" nie odpowiadające osobowości, charakterowi, działaniom bohatera – powstaje oczywiste kłamstwo. Mam nadzieję, że takich stalinowskich monologów w mojej książce nie ma. Większość czytelników i krytyków w swoich recenzjach uznało portret Stalina za obiektywny, przy tworzeniu którego nie poddawałem się emocjom.

Fragmenty wywiadu

– A Sasza Pankratow – to Pan?

– Żaden z moich bohaterów nie jest moim wcieleniem. I Sasza to nie ja. To portret zbudowany. Ale w jego biografii są fakty z mojego życia.

Fragmenty wywiadu z A. Rybakowem zamieszczonym w „Litieraturnoj Gazietie".
Cyt. za tygodnikiem „Przyjaźń"

Z wypowiedzi Stalina

Życie stało się lepsze, życie stało się radośniejsze. Jeśliby u nas żyło się źle, jeśli by u nas nie żyło się radośnie – nie byłoby żadnego ruchu kołchozowego.

Z wypowiedzi Stalina

Socjalizm – to rzecz dobra. Szczęśliwe życie socjalistyczne – to rzecz bezsprzecznie dobra. Ale wszystko to jest sprawą przyszłości. Główna rzecz polega na tym, co już osiągnęliśmy w teraźniejszości. Chłopstwo wkroczyło na drogę kołchozową. To bardzo dobrze. Ale co osiągnęło ono na tej drodze. Co osiągnęliśmy namacalnego, krocząc po drodze kołchozowej? Osiągnęliśmy to, że pomogliśmy milionowym masom biedoty wstąpić do kołchozów.

Z wypowiedzi Stalina

Głosiliśmy zawsze, że lewicowcy – to ci sami prawicowcy, maskujący swoją prawicowość lewicowymi hasłami. Żądają oni: rozwiązania sowchozów jako nierentownych, rozwiązania większości kołchozów, jako fikcyjnych, wyrzeczenia się polityki likwidacji kułactwa, nawrotu do polityki koncesji i oddania w koncesję szeregu naszych przedsiębiorstw przemysłowych, jako nierentownych.
Oto macie program nikczemnych tchórzów i kapitalistów, kontrrewolucyjny program przywrócenia kapitalizmu w ZSRR.

Z wypowiedzi Stalina

A teraz o pewnym typie pracowników. W zeszłym roku miałem rozmowę z jednym takim towarzyszem, bardzo szanownym towarzyszem.
Oto owa rozmowa:
Ja: Jak wygląda u was sprawa siewu?
On: Sprawa siewu, towarzyszu Stalin? Zmobilizowaliśmy się.
Ja: No i cóż?
On: Postawiliśmy sprawę na ostrzu noża.
Ja: No i co dalej?
On: Mamy przełom, towarzyszu Stalin.
Ja: Ale jednak?
On: Zaznacza się u nas zwrot.
Ja: No, ale jednak jak jest u was z zasiewem?
On: Z siewem na razie nam się nie klei, towarzyszu Stalin.

Z wypowiedzi Stalina

Zupełnie tak samo, jak niedawno pewien robotnik ukraiński scharakteryzował stan, gdy zapytano o linię polityczną. „Cóż, linia... linia oczywiście jest, tylko roboty nie widać".

Z wypowiedzi Stalina

U nich, u kapitalistów, kryzys ekonomiczny i spadek produkcji.
U nas rozkwit ekonomiczny i wzrost produkcji.
U nich wzrost fali strajków i demonstracji.
U nas nie ma strajków i rośnie entuzjazm.
U nich pogorszenie sytuacji materialnej mas pracujących.
U nas polepszenie sytuacji materialnej mas pracujących.
U nich zaostrzenie się sytuacji wewnętrznej i narastanie ruchu klasy robotniczej przeciw reżymowi.
U nas umocnienie się sytuacji wewnętrznej i zespolenie klasy robotniczej wokół władzy.
U nich, u kapitalistów, zamieszanie i perspektywa dalszego pogorszenia sytuacji.
U nas wiara we własne siły i perspektywa dalszego polepszenia sytuacji.
Gdzie tkwi tego przyczyna?

Z wypowiedzi Stalina

Kończę, towarzysze, referat sprawozdawczy.
Jakie wynikają zeń wnioski?
Pierwszy wniosek: nie upajać się osiągniętymi sukcesami i nie popadać w zarozumiałość.

Z wypowiedzi Stalina

Sukcesy naszej polityki kołchozowej tłumaczą się m.in. tym, że opiera się ona na dobrowolności ruchu kołchozowego. Nie można krzewić kołchozów przemocą. Byłoby to głupie i reakcyjne.

cyt. za „Stalin – *Dzieła*"
Książka i Wiedza, Warszawa 1951

Dyrektor
JERZY KRASOWSKI

Zastępca Dyrektora
ANDRZEJ KRASICKI

Zastępca Dyrektora ds. technicznych
EUZEBIUSZ KOŚLA

Kierownik działu literackiego – Ewa Gwiazdowicz
Koordynatorzy pracy artystycznej – Janina Zahorska, Zofia Skrajnowska

Kierownik działu technicznego – Sylwester Paluch
Główny specjalista ds. elektroenergetycznych – Tadeusz Figat
Zastępca kierownika działu technicznego Zbigniew Kośka
Brygadier sceny – Zbigniew Olędzki **Rekwizytor** – Wiktor Sobczak

Kierownicy pracowni: scenograficznej – Jan Antoni Ciecierski, **malarskiej** – Jerzy Budner, **stolarskiej** – Seweryn Luboradzki, **modelatorskiej** – Henryk Nizler, **krawieckiej damskiej** – Grażyna Szczecińska, **krawieckiej męskiej** – Stanisław Dobroński, **perukarskiej** – Leszek Galian, **tapicerskiej** – Franciszek Mierzejewski, **szewskiej** – Józef Jasiński, **ślusarskiej** – Wacław Jaworski, **farbiarskiej** – Henryk Kotte

Biuro obsługi widzów – Lucyna Kobierzycka

Wydawca – Teatr Narodowy

Redakcja programu – Ewa Gwiazdowicz

Projekt okładki i opracowanie graficzne – Zbigniew Celiński

W REPERTUARZE TEATRU NARODOWEGO

TEATR MAŁY

William Shakespeare	BURZA
Anatolij Rybakow	DZIECI ARBATU
Ludvig Holberg	MASKARADA
Tennessee Williams	NOC IGUANY
Aleksander Fredro	MĄŻ I ŻONA
George Bernard Shaw	PIGMALION
Tennessee Williams	TRAMWAJ ZWANY POŻĄDANIEM

SCENA NA WOLI

Leon Schiller	PASTORAŁKA
William Shakespeare	POSKROMIENIE ZŁOŚNICY
Molière	ŚWIĘTOSZEK
Adam Mickiewicz	DZIADY
Gabriela Zapolska	MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ
Aleksander Ostrowski	I KOŃ SIĘ POTKNIE

Najbliższa premiera:

Friedrich Dürrenmatt — WIZYTA STARSZEJ PANI

Biuro obsługi widzów — tel. 32-24-78, po godz. 16.00
tel. 27-50-22 (kasa Teatru Małego)

250,—

Cena zł 140.—

Druk. AKCYDENS, W-wa, zlec. 73/89, 5000, A-20